

**Protokół Nr XXXIV/2013**  
**z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim**  
**w dniu 9 stycznia 2013r.**

XXXIV Sesja czwartej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 9 stycznia 2013r. w sali sesyjnej Urzędu Miasta przy ul. Rynek 1. Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik nr 1.

**Ad. 1**

**Otwarcie XXXIV Sesji Rady Powiatu**

Obrady rozpoczęły się o godz. 12<sup>00</sup>, a zakończyły ok. godz. 13<sup>30</sup>. Obrady otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Powiatu Zofia Andrzejewska.

Przewodnicząca przywitała wszystkich przybyłych na sesję. Na sesji obecni byli:

- radni Rady Powiatu (lista obecności stanowi załącznik nr 2),
- Skarbnik Powiatu - Halina Bartkowska,
- Sekretarz Powiatu – Ewa Kalisz - Górkowska,
- pracownicy Starostwa Powiatowego – Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Andrzej Korecki oraz Barbara Orłowska,
- przedstawicielki związków zawodowych nauczycieli: Maria Krezymon ze Związku Nauczycielstwa Polskiego i Jolanta Pokojaska z NSZZ „Solidarność”,
- przedstawiciele mediów: Kuriera Iławskiego - Aleksandra Malinowska oraz Gazety Nowomiejskiej - Katarzyna Ochocka,

**Ad. 2**

**Stwierdzenie quorum**

Na podstawie listy obecności Przewodnicząca stwierdziła, że aktualnie w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Nieobecni byli radni: Stanisław Czajka, Jan Czapliński i Tomasz Szczepański.

**Ad. 3**

**Powołanie Sekretarza obrad**

Przewodnicząca zaproponowała, aby Sekretarzem obrad był p. Wacław Jabłoński. Przewodnicząca zapytała czy radny wyraża zgodę na pełnienie funkcji Sekretarza obrad. Radny Jabłoński wyraził zgodę.

Przewodnicząca zapytała, kto z radnych jest za przyjęciem kandydatury radnego na sekretarza obrad. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Wszyscy głosowali „za”.

#### **Ad. 4**

##### **Przyjęcie porządku obrad**

Przewodnicząca przedstawiła porządek obrad, który radni otrzymali w materiałach sesyjnych (załącznik nr 3). Przewodniczący poinformowała, że porządek został przesłany w trybie pilnym, ponieważ jest to kolejna sesja nadzwyczajna. Zgodnie z wnioskiem Zarządu (załącznik nr 4) porządek ma być zmieniony w następujący sposób:

- z porządku ma być zdjęty punkt - podjęcie uchwały w sprawie wyłączenia i zamiaru stopniowej likwidacji szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Rolniczych w Bielicach,
- do porządku ma być wprowadzony punkt – podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXXIII/269/2012 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie zmiany siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach i szkół wchodzących w jego skład.

Przewodnicząca wyjaśniła, że zmiany następują dlatego, że wójt i władze gminy Biskupiec wycofały się z zamiaru, który same złożyły /chodzi o przeniesienie Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach do Bielic/

Przewodnicząca zapytała czy ktoś ma uwagi do porządku obrad. Nikt nie zgłosił uwag.

Przewodnicząca zapytała, kto z radnych głosuje za przyjęciem porządku obrad z ww. zmianami. Głosowało 14 radnych. Wszyscy głosowali „za”.

Porządek obrad po zmianach przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie XXXIV Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Powiatu.
6. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXXIII/269/2012 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie zmiany siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach i szkół wchodzących w jego skład.
8. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
9. Sprawy różne.
10. Zakończenie obrad XXXIV Sesji Rady Powiatu.

#### **Ad. 5**

##### **Przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Powiatu**

Przewodnicząca poinformowała, że sekretarzem obrad XXXIII Sesji był radny Adam Głowacki. Radny Głowacki poinformował, że zapoznał się z protokołem. Protokół odzwierciedla przebieg obrad. Radny wnioskował o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przewodnicząca zapytała czy pozostali radni wnoszą uwagi do protokołu. Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca zapytała, kto z radnych głosuje za przyjęciem protokołu nr XXXIII/2012. Głosowało 14 radnych, wszyscy głosowali za przyjęciem protokołu.

#### **Ad. 6**

##### **Wnioski, interpelacje i zapytania radnych**

Przewodnicząca złożyła wniosek do Starosty o chronologiczne przedstawienie wszystkich zdarzeń, które doprowadziły do kolejnej sesji nadzwyczajnej.

Radni nie zgłosili innych wniosków.

Starosta w pierwszej kolejności podziękowała przedstawicielkom związków zawodowych za przybycie na sesję. Poinformowała, że wczoraj, wspólnie z p. Wicestarostą i p. Barbarą Orłowską z Wydziału Oświaty, uczestniczyła w spotkaniu w gminie Biskupiec. Na spotkaniu byli obecni również radni powiatowi z gminy Biskupiec, radni gminni, dyrektorzy szkół z terenu gminy Biskupiec. Przedstawiając chronologicznie wszystkie zdarzenia, należy rozpocząć od 23 listopada. Tego dnia wystosowano do Wójta Gminy Biskupiec pismo informujące o tym, że radni zdecydowali o przyjęciu do porządku obrad najbliższej sesji Rady Powiatu /chodzi o XXIX sesję w dniu 29 listopada 2012r./ uchwały w sprawie wyłączenia, rozwiązania i zamiaru likwidacji szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach. W piśmie napisano również: *„(...)Mając na uwadze wcześniejsze rozmowy z Panem Wójtem oraz Radą Gminy prosimy o ostateczne ustosunkowanie się co do możliwości przeniesienia uczniów z wyżej wymienionej szkoły do budynku Gimnazjum w Bielicach. W związku z tym, iż Sesja Rady Powiatu zaplanowana jest na 29 listopada 2012r. bardzo proszę o odpowiedź do dnia 28 listopada 2012r.”* (pismo stanowi załącznik nr 5). Następnie Starosta odczytała odpowiedź wójta na pismo ze Starostwa (załącznik nr 6) Starosta dodała, że w jednym piśmie były trzy propozycje: wyrażenie zgody na przeniesienie do Bielic i jednocześnie propozycja przeniesienia do Lipinek oraz zapytanie o zgodę na tworzenie szkoły przez gminę.

Radna Danuta Mazurkiewicz zapytała, z jaką datą było pismo Wójta.

Starosta odpowiedziała, że pismo było z 26 listopada. Zgodnie z tym pismem, sporządzono wstępne porozumienie dotyczące najmu pomieszczeń w Gimnazjum w Bielicach. Porozumienie pomiędzy Wójtem, a Zarządem Powiatu reprezentowanym przez Starostę i Wicestarostę, zawarto 12 grudnia. Starosta odczytała porozumienie (załącznik nr 7). Dodała, że wójt wpisał w porozumieniu kwotę 80 tys. zł. W myśl porozumienia przygotowano uchwałę, którą podjęła Rada Powiatu /chodzi o uchwałę w sprawie zmiany siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach i szkół wchodzących w jego skład/ Oczywiście we wszystkich tych działaniach były obecne związki zawodowe, procedura była realizowana jak należy. Cały ten porządek działań zburzyło wczorajsze spotkanie.

Przewodnicząca dodała, że wcześniej wycofano uchwałę z sesji.

Starosta dodała, że istotnie, wycofano uchwałę o stopniowym wygaszaniu szkoły /punkt 10 z porządku obrad ostatniej sesji/ Było to spowodowane tym, że ze strony gminy padła prośba, aby nie likwidować szkoły, bo będzie ona nadal funkcjonowała w gminie.

Wicestarosta dodał, że radni warunkowo zdjęli uchwałę w sesji, bo miało odbyć się spotkanie, na którym miała zapaść decyzja – kto będzie robił nabór.

Starosta dodała, że spotkanie odbyło się 2 stycznia, wójt gminy był też obecny na posiedzeniu Zarządu w dniu 4 stycznia. Na posiedzeniu Zarządu obecna była również przewodnicząca Rady Powiatu oraz pracownica gminy odpowiedzialna za sprawy oświaty. Wtedy mówiono też o tym, że inne opcje nie wchodzą w grę, ponieważ trzeba by uruchomić nowe procedury uzgodnień ze związkami. Wójt powiedział, że skoro tak, to niech zostanie jak wcześniej postanowiono. Ustalono, że wójt przyśle pismo m.in. z prośbą o zgodę na to, żeby gmina mogła stworzyć swój zespół szkół w Bielicach.

Wicestarosta dodał, że wójt miał przesłać pismo w poniedziałek /7 stycznia/, następnie miała odbyć się sesja, podczas której Rada Powiatu miała wygasić szkołę i jednocześnie wyrazić zgodę wójtowi na robienie naboru.

Przewodnicząca dodała, że 28 listopada odbyło się spotkanie, na którym obecni byli członkowie Zarządu Powiatu, radni z gminy Biskupiec, przewodnicząca Rady, przewodniczący Komisji Oświaty. Na spotkaniu padły zapewnienia ze strony wójta i przewodniczącego rady gminy odnośnie Bielice. Wszystko wyglądało na to, że sprawa jest dogadana; że znaleziono rozwiązanie dobre i dla nowej szkoły w Kurzętniku i dla gminy Biskupiec. Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie przeniesienia, wycofano uchwałę w sprawie stopniowej likwidacji. W dalszej kolejności Rada miała podjąć decyzję o wyrażeniu zgody na tworzenie szkoły przez gminę. Do decyzji gminy miało należeć, gdzie szkoła powstanie. Potem odbyło się posiedzenie Zarządu. I wtedy pojawił się sygnał, że coś z decyzją w sprawie Bielice jest nie tak. Padło stwierdzenie, że wójt był przymuszony do wyrażenia zgody na Bielice. Było to niepoważne, ponieważ to nie powiat zaproponował lokalizację w Bielicach. Zaplanowano kolejne spotkanie. Przewodnicząca dodała, że dowiedziała się o nim w ostatniej chwili i nie mogła na nie pojechać.

Starosta powiedziała, że Wójt zaprosił na spotkanie w gminie w poniedziałek /spotkanie odbyło się we wtorek 8.01.12/ Na spotkaniu okazało się, że Bielice nie chodzą w grę. Poproszono o przedstawienie tego na piśmie, żeby móc podejmować dalej decyzje. Dziś wpłynęło pismo z gminy Biskupiec. Starosta odczytała pismo (załącznik nr 8).

Radny Mirosław Galiński zapytał, czym motywowano tak nagłą zmianę decyzji.

Starosta odparła, że różnie, ale głównie dlatego, że Wójt sam podpisał porozumienie, a Rada Gminy tego nie konsultowała. Podczas gdy decyzję w sprawie najmu na okres do 3 lat, podejmuje sam wójt.

Przewodnicząca powtórzyła, że pomysł z Bielicami nie wyszedł od powiatu. Była mowa o szkole w Biskupcu. Potem sam wójt napisał w piśmie o Bielicach. Jeżeli gminie zależało na tym, że szkoła istniała i chciała ją tworzyć, to powiat nie miał nic przeciwko. Pytanie – co się potem stało, że zmieniono decyzję. Przecież Rada Powiatu podjęła decyzję o przeniesieniu do Bielic, którą wysłano już do Wojewody. W jakim świetle stawia to Radę Powiatu?

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że ona osobiście jest szoku. To jest zachowanie „dzieci w piaskownicy”. Radna stwierdziła, że w poprzedniej kadencji było tak samo – cokolwiek poprzedni starosta zaproponował, nawet jak chciał dobrze dla gminy Biskupiec, to był sprzeciw. Powiat zgadza się na wszystko, co proponuje wójt – jeżeli chce tworzyć sam szkołę, nikt nie wnosi sprzeciwu; chce tworzyć kierunki – nie ma problemu. Chodzi o to, żeby samorządy dobrze współpracowały. Jednak w tej sytuacji, powiat jest w punkcie wyjścia.

Przewodnicząca dodała, że Rada została ośmieszona. Ktoś coś zaproponował, a przede wszystkim podpisano porozumienie. Uchwała była przekładana na „po świętach”, żeby każdy miał czas do namysłu.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że teraz Rada bardzo źle wygląda wobec społeczeństwa powiatu. Przewodnicząca powiedziała, że Rada przejęła bardzo trudny budżet, ale jest pewne światelko w tunelu. Jeżeli nawet nie uda się sprzedać mienia, a wydaje się, że teraz będzie robione wszystko, aby nie udało się sprzedać szkoły, może uda się wyjść z „otwartą przyłbicą” z tej kadencji. A w tej chwili jest tak, że cztery gminy się nie liczą, 800 dzieci, które ma uczyć się w szkole w Kurzętniku – nie liczy się. Liczy się tylko 80 uczniów i jedna gmina. Po dwóch latach dyskusji czy szkoła jest potrzebna czy nie i dyskusji na temat - kto ją wpisał do sprzedaży, wydawało się, że udało się znaleźć rozsądne rozwiązanie. Była to jedyna szansa, aby jakoś umiejętnie to rozwiązać.

Starosta powiedziała, że odnośnie tego co powiedziała radna Mazurkiewicz w sprawie kierunków jakie chce tworzyć gmina, wójt przysłał pismo z 8 stycznia –wystąpienie w sprawie wyrażenia zgody na prowadzenie kierunków. Starosta odczytała pismo (załącznik nr 9).

Przewodnicząca zapytała gdzie jest w tym wszystkim logika? Wójt chce tworzyć szkołę w Bielicach, ale drugie i trzecie klasy, które ma doprowadzić do końca powiat, mają być wyrzucone do Lipinek. Przewodnicząca poprosiła o wypowiedź radnych z gminy Biskupiec.

Radny Kazimierz Wiśniewski powiedział, że dzisiejsza dyskusja jest bardzo jednostronna. Radni brali udział w spotkaniach i w gminie i w powiecie. Nie jest tak, że gmina Biskupiec czegoś nie chce. Wójt najpierw miał takie zdanie, potem stwierdził, że chce zrobić inaczej. I zdaniem radnego

nie jest rolą Rady nakazywać wójtowi gdzie ma zlokalizować szkołę. Była dyskusja na tego, kto ma robić nabór. W interesie powiatu było, żeby gmina robiła nabór, więc wójt na to przystał, ale postawił warunek – on zrobi szkołę w Bielicach, ale klasy wygaszane mają być przeniesione do Lipinek. Powiat podjął uchwałę o przeniesieniu do Bielic, ale nie było ustalone co dalej, kto będzie robił nabór.

Przewodnicząca odparła, że są to zupełnie różne kwestie.

Radny Wiśniewski powiedział, że wcześniej i nawet na wczorajszym spotkaniu, ze strony Zarządu padały stwierdzenia, ale dla powiatu nie jest istotne gdzie będzie szkoła.

Przewodnicząca odparła, że uchwała była bardzo konkretna – mówiła o przeniesieniu do Bielic; porozumienie dotyczyło Bielic.

Radny Wiśniewski stwierdził, że chyba powinno być tak, żeby gminie pasowało. Teraz wszyscy trzymają się porozumienia. Można zacząć się zastanawiać czy powiat wyrazi zgodę na tworzenie szkoły przez gminę.

Przewodnicząca odparła, że na pewno powiat nie zachowa się tak jak gmina. Zapytała jak głosował radny jak Rada podejmowała decyzję o przeniesieniu szkoły do Bielic.

Radny Wiśniewski odparł, że był „za”. Był za tym, żeby szkoła pozostała na terenie gminy Biskupiec. Wójt chce jedynie, żeby wygaszana szkoła była w Lipinkach, a on będzie robił nabór do Bielic.

Przewodnicząca zapytała, dlaczego wójt nie powiedział tego wcześniej, przed podjęciem uchwały przez Radę.

Radny Wiśniewski powiedział, że wójt w pismach wypowiadał się jednoosobowo.

Przewodnicząca powtórzyła, że propozycja wyszła od gminy.

Radna Katarzyna Trzaskalska powiedziała, że niektórzy z radnych zapominają, że są radnymi powiatowymi; że reprezentują powiat, a nie gminę. Radni winni reprezentować cały powiat, mieć na uwadze dobro całego powiatu, a nie dobro jednej gminy.

Radny Grzegorz Dembek powiedział, że są radnymi z gminy Biskupiec i zawsze będą za tym, żeby szkoła była w gminie. Radni żyją i będą żyć w tej gminie. Kiedyś nie będą radnymi, a w gminie zostaną. Takie uwagi są nie na miejscu.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że jest radną z terenu miasta, ale nigdy nie była przeciwko temu, żeby ZSZ przenieść do Kurzętnika.

Radny Galiński powiedział, że należało od początku mówić, że szkoła ma być przeniesiona do Lipinek.

Radny Dembek odparł, że na sesjach w gminie mówiono o Lipinkach. Dopiero potem w jakiś sposób wyproszone Bielicę.

Radny Marek Ząbkiewicz powiedział, że to co się powie, jest ważne. Ale to co się napisze, jest ważniejsze. Jak się coś podpisało, to trzeba dotrzymać słowa. Wójt powinien się trzymać tego, do czego sam się zobowiązał. Szkoła jest przede wszystkim dla uczniów.

Radny Andrzej Andrzejewski powiedział, że trzeba skupić się na tym, co jest dobre dla powiatu. W interesie powiatu jest to, żeby wokół nowej szkoły w Kurzętniku była dobra atmosfera, a także aby poziom nauczania w „Norwidzie” był tak dobry jak do tej pory, jeśli nie lepszy. W całej tej sytuacji problem stanowi fakt, że zbyt późno przystąpiono do konkretnych ustaleń. Związki zawodowe były informowane w ostatniej chwili. Decyzje się zmieniały. Ale to już się stało. Teraz jest pytanie do Zarządu – czy poważnie rozważy propozycję wójta odnośnie Lipinek czy jeszcze będzie negocjował sprawę Bielic.

Starosta wyraziła nadzieję, że jeżeli zwróci się o opinię do związków, to związki ją wydadzą w krótszym terminie niż ustawowy. Wiadomo, że związki myślą głównie o nauczycielach. Zastanówmy się jednak co jest dobre dla uczniów, a konkretnie – uczniów szkoły w Czachówkach: czy nauka w klasach w piwnicy, z małymi okienkami czy nauka w pięknej, przestronnej, dobrze wyposażonej szkole w Bielicach. Drugie pytanie- co jest dobre dla uczniów Szkoły Podstawowej w Lipinkach – na pewno nie towarzystwo prawie dorosłych ludzi. Jak odpowiemy sobie na te pytania, to kwestia Lipinek jest jasna. Jeżeli uruchomiona zostanie procedura likwidacyjna, uczniowie klas drugich i trzecich będą dowożeni do szkoły w Kurzętniku. Poprawi to również wskaźniki jakie trzeba spełnić w projekcie. Wójt będzie mógł tworzyć swoją szkołę. Starosta wyraziła przekonanie że powiat nie będzie przeszkadzał gminie i wyrazi zgodę wójtowi na tworzenie szkoły. Kolejna kwestia to kwestia nauczycieli – na wczorajszym spotkaniu padło stwierdzenie, że gmina planuje zatrudnić sześciu nauczycieli z Czachówek. Wójt miał nawet konkretne wyliczenia odnośnie godzin, które miał przesłać do Starostwa. Jak do tej pory tego nie zrobił. Ale można mieć nadzieję, że część nauczycieli znajdzie tam pracę. Z racji likwidacji placówki, z powiatu nauczyciele otrzymają sześciomiesięczną odprawę i częściowo zatrudnienie w szkołach ponadgimnazjalnych powiatu.

Przewodnicząca dodała, że  $\frac{3}{4}$  nauczycieli w Czachówkach, to nauczyciele z Bielic.

Starosta poinformowała, że dyrektor ZSZ przygotował 15-minutowy filmik o nowej szkole, z propozycją kierunków. Będzie zorganizowane spotkanie z pracodawcami na temat kierunków nauczania. Starosta wyraziła nadzieję, że związki zawodowe wyrażą w stosownym terminie swoje opinie i zdąży się powiadomić rodziców uczniów o zmianach.

P. Jolanta Pokojska powiedziała, że jeżeli wójt dba o społeczność lokalną, nie powinien robić takiego zamieszania. Jest odpowiednia baza lokalowa w Bielicach, jest szansa na integrację młodzieży.

P. Maria Krezymon powiedziała, że zanim doszło do podpisania wstępnego porozumienia, odbyło się wiele spotkań, uzgodnień. Niejako wypracowano decyzję o Bielicach. Pomysł z Lipinkami jest zupełnie nietrafiony, zwłaszcza jeżeli chodzi o lokalizację. Bielice są o wiele bardziej korzystne. Pracownicy szkoły w Czachówkach jak i rodzice uczniów, są już u kresu wytrzymałości. Co chwilę otrzymują sprzeczne informacje, inne decyzje. I dziwne jest to, że tamta społeczność negatywnie postrzega Starostwo, a nie wójta. P. Krezymon zaapelowała do radnych z gminy Biskupiec, żeby przypomnieli wójtowi, że jest on osobą wybieralną. Jeżeli nie zadba o swoich przyszłych wyborców, a są nimi i uczniowie i rodzice, to może to mieć różne konsekwencje. Wiadomo, że szkoła kosztuje, że jest to inwestycja na przyszłość. Ale należy zrobić wszystko, aby dzieci z tego terenu nie kończyły edukacji na gimnazjum.

Radny Romuald Koszewski powiedział, że kiedy jego wybrano do Rady Powiatu, zapomniał, że wybrano go z miasta. Jest radnym powiatowym. Trzeba zapomnieć skąd jesteśmy i z jakich opcji. Wójt gminy Biskupiec jest powszechnie szanowany w powiecie. Teraz wygląda to tak, jakby ktoś komuś robił na złość. Trzeba patrzeć głównie na dobro dzieci. Radny dodał, że na ostatnim spotkaniu na sali sesyjnej, od jednego z radnych gminy Biskupiec usłyszał: „nie będzie na wasze, będzie na nasze”. Tak nie można robić.

Z sali obrad wyszedł radny Andrzejewski.

Radny Wiśniewski powiedział, że dwa lata jest radnym powiatowym i zawsze działał na rzecz powiatu. Ale nie można zapominać, że szkoła ponadgimnazjalna nie jest zadaniem gminy, a mimo to wójt chce ją utworzyć. O szkole w Czachówkach wszyscy wypowiadali się źle. Głównie chodziło o koszty, że jest mało uczniów. Jeżeli teraz wójt chce robić to na swoich zasadach, dlaczego powiat nie może się z tym zgodzić. Wójt nie miał wiele czasu na konsultacje. Na początku się zgodził, ale potem wysłuchał argumentów w kwestiach lokalowych. Inaczej jest, jak się słucha argumentów, które padają w gminie, gdzie wypowiadają się dyrektorzy szkół.

Przewodnicząca odpowiedziała, że jeżeli były jakieś wątpliwości, to nie należało podpisywać porozumienia, tylko odpisać, że zbyt mało czasu dano na zastanowienie.

Starosta powiedziała, że wójt miał tydzień do namysłu.

P. Krezymon zapytała, czy jest możliwość, żeby wójt przejął szkołę już teraz.

Radny Dembek odparł, że wójta na to nie stać. W szkole jest zbyt mało uczniów i trzeba do niej dokładać.

Radny Wiśniewski dodał, że wójt chce tworzyć szkołę od podstaw, od pierwszej klasy.

P. Pokojska zapytała, czy dzieci w klasach drugich i trzecich są gorsze.

Przewodnicząca powiedziała, że są to głównie absolwenci gimnazjum w Bielicach. Fakt, że w Czachówkach na siłę stworzono klasę licealną. Kiedyś to była duża szkoła, ale teraz wszyscy



wiedzą jak jest, jakie są wyniki nauczania, jakie są koszty na jednego ucznia, ile zarabiają nauczyciele. Dlatego propozycja przeniesienia szkoły do Bielic była najrozsądniejsza. Jeżeli nie można przenieść szkoły do Bielic, to nie warto przenosić jej do Lipinek. Nie ma to najmniejszego sensu.

Wicestarosta powiedział, że jest radnym dwa lata i w sytuacji jaka zaistniała, jest zażenowany. Wstyd mu jest przed społeczeństwem, że tak poważny temat jest tak traktowany. Trzeba się zastanowić co dalej. Istnieje szansa, aby wyjść z sytuacji obronną ręką, przy przychylności związków zawodowych. Skoro temat Bielic jest nieaktualny, najlepszym rozwiązaniem jest likwidacja szkoły w Czachówkach i przeniesienie młodzieży do Kurzętnika. Gdyby czasowo się to nie powiodło, jest jeszcze wyjście awaryjne – zmiana siedziby szkoły, bo tu czas nie gra takiej roli. Powinno się też być fair i wyrazić zgodę wójtowi, żeby tworzył swoją szkołę.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że popiera pierwszą propozycję. Należy podjąć rozmowy z przewoźnikami, aby zorganizować uczniom transport do szkoły w Kurzętniku. A wójtowi wyrazić zgodę na tworzenie szkoły. Wyraziła nadzieję, że Starosta i Wicestarosta dołożą starań, żeby zapewnić dogodny dojazd uczniom.

Wicestarosta odpowiedział, że może dać takie zapewnienie.

Radna Trzaskalska dodała, że ważne jest też, żeby zatrudniać tylko nauczycieli z naszych szkół. Robić tak, aby zmiany były jak najmniej bolesne dla nauczycieli. Jak już nie będzie specjalistów, to wtedy szukać na zewnątrz.

P. Krezymon zapytała, czy wójt deklaruje zatrudnienie nauczycieli z Czachówek w swojej szkole.

Starosta odpowiedziała, że tak.

Wicestarosta dodał, że wójt obiecał, że przyśle pismo, ale jak do tej pory tego nie uczynił.

P. Krezymon stwierdziła, że niestety nie wiadomo, na ile będzie to realne. W gimnazjum spada ilość klas, więc może być problem z zatrudnieniem nauczycieli.

Radna Trzaskalska powiedziała, że wójtowi będą potrzebni nauczyciele przedmiotów zawodowych.

Starosta dodała, że na to powiat nie ma wpływu.

Radny Wiśniewski powiedział, że jest przekonany, że rodzice i uczniowie będą zaskoczeni informacjami z dzisiejszej sesji, ponieważ na żadnym spotkaniu nie padła propozycja, żeby uczniowie byli dowożeni do Kurzętnika.

Starosta odpowiedziała, że ona osobiście przekazywała taką informację. Było to na wcześniejszym spotkaniu, kiedy jeszcze nie było wiadomo czy gmina znajdzie jakieś lokum dla szkoły. Poinformowano wtedy rodziców, że jeśli nie znajdzie się inna lokalizacja, to uczniowie będą dowożeni na koszt powiatu do Kurzętnika.

Przewodnicząca powiedziała, że jeżeli tak bardzo zależy na dobrej współpracy z gminą, chociaż do tej pory jedyne co powiat ma z gminy to kolejnych starostów i kolejne problemy, czy radni z gminy Biskupiec są w stanie przekonać samorząd gminny do realizacji wcześniejszych ustaleń i porozumienia?

Starosta odparła, że ona już w to nie wierzy.

Radny Dembek przyznał, że mieli dużą satysfakcję, kiedy udało się przekonać wójta do lokalizacji w Bielicach. Teraz nie uda się już tego zrobić. Wójta przekonały argumenty przeciwne, że w jednym budynku będą w sumie trzy szkoły – gimnazjum, wygaszana szkoła powiatu i nowa szkoła gminy. Pomieszczeń jest dużo, ale na trzy szkoły za mało. Tylko w Lipinkach jest tyle miejsca - takie jest zdanie radnych gminy. P. Dyrektor z Lipinek również powiedziała, że jest w stanie przyjąć uczniów z Czachówek.

Starosta poprosiła, aby już się nad tym nie zastanawiać, między innymi z uwagi na trwającą procedurę.

Radna Mazurkiewicz zaapelowała do związków zawodowych o wyrozumiałość, aby Rada mogła podjąć na następnej sesji uchwałę.

Radny Ząbkiewicz zwrócił uwagę, że najpierw wójt podpisał porozumienie we własnym imieniu, ale pismo o wycofaniu się z ustaleń podpisał już w imieniu Rady Gminy. Świadczy to o tym, że rządzi w gminie jedną ręką, a Rada Gminy nie ma nic do powiedzenia.

Radny Dembek odparł, że to nie tak. Gdyby wójt czekał z ustaleniami na radę gminy, wymiana pism trwałaby dużo dłużej.

Wicestarosta stwierdził, że z całej sytuacji wójt powinien być zadowolony – będzie mógł tworzyć swoją szkołę w gminie.

Radny Wiśniewski powtórzył, że nie było mowy o dowożeniu do Kurzętnika.

Wicestarosta powiedział, że wójt wychodząc z wczorajszego spotkania stwierdził: „*Zabierajcie ich sobie do Kurzętnika*”.

P. Krezymon wyszła z sali obrad.

Przewodnicząca poprosiła redaktorki z gazet lokalnych, aby w artykułach zamieściły chronologiczny przebieg wydarzeń. Chodzi o to, aby mieszkańcy wiedzieli kto namieszał; że to nie starostwo wyszło z inicjatywą, tylko że wyszła ona od wójta. Jeżeli nie, to radna sama prywatnie zamieści taki artykuł.

Radny Wiśniewski powiedział, że nie jest to dobry pomysł. Sama p. Przewodnicząca kiedyś powiedziała, żeby nie rozmawiać poprzez prasę.

Przewodnicząca powiedziała, że trzeba poinformować mieszkańców o całej prawdzie; o tym jak rzeczywiście było i kto się wycofał z ustaleń.

Radny Waław Jabłoński dodał, że chodzi o to, aby bronić autorytetu Rady i Zarządu Powiatu. Przewodnicząca zapytała czy ktoś chce jeszcze zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

**Ad. 7**

**Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXXIII/269/2012 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 27 grudnia 2012 roku w sprawie zmiany siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach i szkół wchodzących w jego skład**

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania. Głosowało 13 radnych. Uchwałę nr XXXIV/275/2012 (załącznik nr 10) podjęto jednogłośnie.

**Ad. 8**

**Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych**

Odpowiedzi na wnioski i zapytania udzielano na bieżąco..

**Ad. 9**

**Sprawy różne**

Starosta poprosiła, aby z uwagi na procedurę, sesja odbyła się wcześniej - 24 stycznia.

**Ad. 10**

**Zakończenie obrad XXXIV Sesji Rady Powiatu**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca zamknęła obrady XXXIV Sesji Rady Powiatu.

**Sekretarz obrad**

**Waław Jabłoński**

**Przewodnicząca Rady Powiatu**

**Zofia Andrzejewska**

**Protokół sporządziła:**

**Anna Andrzejczak**